



dobreprogramy

SZUKAJ W SERWISIE

Szukane wyrażenie...

wszędzie



aktualności

programy

demonstracje

artykuły

po godzinach

forum

sklep

zmień wygląd

zielony

reklama



newsletter

Wpisz swój adres e-mail

zapisz

ostatnio na forum

- Muli komputer długo się ...
- Rozmowa przez Skype...
- kubuntu jak instalowac p...
- Nazwa owada...
- Sprzedam Addera za 40zl ...
- Kerio blokuje niektóre s...
- Sieć a Vista...
- MIDI na MP3...
- prosze o sprawdzenie log...
- prosze o sprawdzenie log...
- Microsoft popiera piraty...
- problem z kopiowaniem...
- skrypt do bannerów...
- Obsługa dwóch procesorów...
- Windows Defender w Viści...
- program do zgrzania str...
- Allegro - Supersprzedawc...
- Zniknęła partycja - Testd...
- Problem z pobraniem plik...
- Duży problem z Aqe of Em...

top 20 - programy

- ALLPlayer 2.4 (2083433)
- Winamp 5.33 Full (1966060)
- avast! 4.7.942 Home Edition PL (1739402)
- eMule 0.47c (1739084)
- Java 2 Runtime Enviroment (JRE) 1.5.0_11 (984862)
- Ad-aware SE Personal 1.06 (984183)
- Gadu-Gadu 7.6 Build 2354 (908013)
- FFDShow Rev. 985 03.03.07 (879203)
- DC++ 0.698 (801306)
- Adobe Reader 7.09 (793162)
- Skype 3.1.0.144 (763271)
- Mozilla Firefox 2.0.0.2 (721230)
- WinRAR 3.62 (675894)
- FlashGet 1.81.1002 (660129)
- Spybot Search & Destroy 1.4 (637346)
- QuickTime 7.1.5 (615493)
- Alcohol 120% 1.9.6.4719 (594575)
- Azureus 2.5.0.4 (586069)

Programy	1332
aktualności	5711
artykuły	94
po godzinach	1236

Program dnia

Screamer Radio 0.3.8

Ocena: 
Język: 
Pobrań: 178654

Aktualnie na forum

Tematów 119959
Postów 816281
Postów dzisiaj 935
Czytelników online 326

Polecamy



najnowsze programy

- Expressivo 1.1.0.1
- GOM Player 2.1.2.3407
- BusinessCards MX 3.27
- Drzewo Genealogiczne II 1.1.0.0
- NT Utilities 6.0.0.7
- DameWare Exporter 6.0.0.7
- Mini Remote Control 6.0.0.7
- Inkscape 0.45.2
- SharpDevelop 2.1.0.2429
- VirtualBox 1.3.8
- Windows Defender 1.1.1593.0
- Anti-Dialer Toolkit Pro 2.0
- Fresh UI 7.79
- ZoneAlarm Internet Security Suite 7.0.334.000
- ZoneAlarm Pro 7.0.334.000
- ZoneAlarm 7.0.334.000
- Skype 3.1.0.144
- Nero Reloaded Language pack
- PowerArchiver 2007 10.01
- XnView 1.90.3 Full
- IncrediMail 5.5.0 Build 2847
- GOM Player Spolszczenie
- Profesor Henry FCE & CAE Course
- Profesor Marco Słownictwo
- Restorator 2007 Build 1729
- Some Kind of Message 1.2.2 build 445
- Yahoo! Messenger 8.1.0.244
- KoolMoves 5.7.6
- AVG Internet Security 7.5.448a972
- Cobian Backup 8.2.0.189

RSS Wersja minimum
RSS Wersja pełna

więcej

zaproponuj program

najnowsze demonstracje

- Bezpieczny komputer krok po kroku
- Od Longhorna do Windows Vista
- Linux: Instalacja systemu
- Windows Vista RC1 dla każdego
- Linux: Przegląd środowisk graficznych
- Funkcja Poprzednie wersje w Windows Vista
- Rozpoznawanie mowy w Windows Vista
- Kontrola rodzicielska w Windows Vista
- Windows Vista - szyfrowanie dysku BitLocker
- Windows Vista Beta 2 dla każdego
- Corel Paint Shop Pro X - obróbka fotografii dla każdego
- Office 2007 Beta 2 - pierwsze spojrzenie
- Odzyskiwanie systemu. Narzędzia Windows XP
- OpenOffice.org 2.0
- Windows Vista Beta 1 - pierwsze spojrzenie
- Czytniki RSS
- Analiza zabezpieczeń - MBASA
- Zapora systemu Windows w pigułce
- Nagrywanie płyt CD/DVD
- CorelDRAW 12 - Krzywe i obiekty

wersje do pobrania

Mp3 z sieci - próba uporządkowania dyskusji cz. 1

Autor: Marcin Maruta Artykuł obejrzano: 19806
Kategoria: Prawo autorskie, licencjonowanie oprogramowania

O mp3, zakazie ściągania muzyki z sieci, hordach policji i utajnionych agentów kontrolujących nasze mieszkania napisano krocie. I bardzo często w tym szumie medialnym podawano informacje wprost nieprawdziwie, albo pomijano kilka ważnych informacji. W konsekwencji, dla większości z nas, problem jak był niewyjaśniony, takim pozostał. Dla dobra ewentualnej dyskusji pozwalam sobie napisać kilka słów wyjaśnień.

Zasada w prawie autorskim jest taka: utwory (w tym muzykę) można kopiować i wymieniać się nimi w gronie rodziny i bliskich znajomych. Można też je nagrywać - jak nadaje w radiu trójka, możemy włączyć "rec". Jak nadaję coś w tv - uruchamiamy video, dvd czy inny recorder. Oczywiście i instynktowne, prawda? Obecnie nie ma przepisu który inaczej traktowałby Internet - jeśli coś jest w Internecie, możemy teoretycznie z niego korzystać, tak jak z radia czy tv - innymi słowy możemy ściągnąć sobie film czy mp3. Cała ta konstrukcja nazywa się *dozwolonym użytkowem prywatnym (osobistym)* (art. 23 prawa autorskiego)

Gdzie jest więc hak czy też haczyk? Ano, są co najmniej dwa, filozoficzny i bardziej praktyczny. Filozoficzny hak przejawia się wypowiedziami niektórych prawników (oraz prawie wszystkich producentów audio video), iż trzeba zmieniać myślenie o dozwolonym użytku osobistym. Instytucja ta, zasłużona i dość wiekowa, kiedyś sprawdzała się wymiennie, ale w dobie cyfrowej musimy ją istotnie przeformułować. Dawno, dawno temu, jak kolega pożyczal od kolegi płytę winylową i nagrywał ją na Grundigu na kasętę magnetofonową czy też korzystał z opcji nagrywania na pocziwym video, zarówno zasięg takich działań był ograniczony, jak i nie było wątpliwości, co jest oryginałem, a co kopią. W Internecie sytuacja wygląda całkowicie inaczej - działania niszowe i koleżeńskie przerodziły się w masowy ruch, a bit oryginału jest tożsamy z bitem kopii. Tak szeroko ujmowany dozwolony użytek osobisty - twierdzą niektórzy - godzi w *uzasadnione interesy twórcy*. Stąd apel i tendencja do zmiany przepisów, a co najmniej interpretacji obowiązującego prawa. Równie dobrze można jednak upierać się (i upór ten poparty jest znaczącą częścią doktryny i nawet zagranicznych orzeczeń), że do czasu takiej zmiany wolno nam ściągać pliki z Internetu w ramach dozwolonego użytku osobistego. Byle były to utwory uprzednio rozpowszechnione, nie ważne jak (za zezwoleniem twórcy w jakkolwiek sposób udostępnione publicznie - warunek ten wyłącza więc z użytku prywatnego nie opublikowane premiery i większość bootlegów).

Inaczej wygląda kwestia udostępnienia utworów. Rozpowszechniać pliki nam wolno, ale jak stanowi przepis - tylko w ramach rodziny i bliskich znajomych (dokładnie przez *krąg osób pozostających w związku osobistym, w szczególności pokrewieństwa, powinowactwa lub stosunku towarzyskiego*). Innymi słowy: płytę z muzyką możemy dać siostrze lub koledze, nie możemy jej jednak dać do ściągnięcia każdemu przez Internet, albowiem ów "każdy" Internauta nie pozostaje w *związku osobistym* (teoretycznie OK jest zamknięty serwer wpuszczający tylko znajomych po weryfikacji). Ale nam wolno ściągnąć (nie udostępnić!) od każdego, nawet jak nie pozostaje z nami w *związku osobistym*.

Pozostaje hak drugi - techniczny. Korzystając z sieci peer-to-peer (np. emule) ściągając muzykę czy film jednocześnie je rozpowszechniamy - tak zbudowano tę sieć. Napster w dawnych dobrych czasach umożliwiał jedynie ściągnięcie plików, obecne programy "wymuszają" ich udostępnienie. A jak opisano powyżej, o ile pobranie da się usprawiedliwić, to udostępnienie wykraczające poza *związek osobisty* nie. Pozostaje nam więc albo zaniechanie korzystania z takich programów, albo znalezienie usługi, która nie wymusza jednoczesnego rozpowszechniania. Taką usługą są np. słynne rosyjskie serwisy typu allofmp3 czy gomusic. Serwisy te są płatne, ale zapłata to ułamek kwot które musielibyśmy płacić w iTunes czy podobnych sklepach. Cały dowcip opiera się na pewnej bezczelności - serwisy te opłacają się w rosyjskim ZAIKS-ie (organizacja zbiorowego zarządzania prawami, mniejsza z tym co to oznacza) i ponoć wedle rosyjskiego prawa uprawniona do wystawienia plików w Internecie. A nas - tym razem zgodnie z polskim prawem autorskim - teoretycznie uprawniona do skorzystania z dozwolonego użytku osobistego i pobrania pliku (jak już pisałem ściągać możemy od każdego, nawet "nieznanego").

Podsumowując jednym zdaniem - wolno nam ściągać mp3 z Internetu, nie wolno nam rozpowszechniać (udostępniać). Sieci peer-to-peer (jak emule) "wymuszają" rozpowszechnianie, więc korzystanie z nich pociąga za sobą istotne ryzyko.

Uwaga - powyższe - nie odnosi się do programów komputerowych. Programy nie mają dozwolonego użytku prywatnego. Programów nie wolno ani rozpowszechniać, ani ściągać, ani nawet pożyczać legalnej kopii (!). Jeśli macie nielegalne programy, nie obronicie się.

W następnym odcinku kto może nam zrobić krzywdę. Czyli opowieść o tym, kto i kiedy ma prawo skontrolować nasz komputer. Uprowadzając wypowiedź - nie istnieje coś takiego jak "cennik" za mp3. O ewentualnym obowiązku zapłaty może zdecydować jedynie sąd (wedle uznania i przepisów, a nie "cennika"). Nigdy policja, BSA czy inne twory.

uwagi

drukuj

komentarze (84)



Marcin Maruta

Radca prawny, współzałożyciel i wspólnik Kuczek Maruta i Wspólnicy Kancelarii Radców Prawnych, specjalizującej się w obsłudze sektora IT.